

dubst



Na tropie

12
XXXII



Odrodzić nasze metody!

"Harcerskim prawem życia- dnia
wiernymi zawsze być ..."

Przypatrzymy się dokładnie naszej pracy harcerskiej i sprawdzimy czy dobrze pracujemy w zastępach i drużynach. W grudniu jest doskonała okazja ku temu. Raporty roczne mają wykazać nasze dotychczasowe wyniki i osiągnięcia.

Rady drużyn skrupulatnie sprawdzą, czy:

1. wszyscy /wszystkie/ w drużynie znają i stosują prawo harcerskie w całej pełni?
2. czy pracujemy systemem zastępowym?
3. czy mamy opracowany program pracy i co z niego zostało wykonane? I czy zajęcia drużyny przynoszą nam radość i zadowolenie?
4. czy nasz inwentarz jest wpisany, sprawdzony po obozie, rozsądnie przechowywany i zabezpieczony przed niszczeniem?
5. czy wszyscy /wszystkie/ w zastępie zdobyli /zdobyli/ nowe stopnie i sprawności?
6. czy uczęszczamy do szkół ojczystych?
7. czy program wiedzy o Polsce, jej historii i kulturze wykonujemy w naszych zajęciach harcerskich?
8. czy mówimy po polsku na zbiórkach?
9. czy jesteśmy prawdziwym harcerstwem w myśl najlepszych tradycji harcerskich, czy też tylko "towarzystwem od parady"?
10. czy wykorzystujemy "Na Tropie" w naszej pracy?

Jeżeli na te pytania odpowiedzi będą niezadowalające, to znaczy, że jesteśmy na błędnym tropie, że jesteśmy śmieszni, bo nie robimy tego co głosimy i wobec tego nie mamy ochotników do harcerstwa.

Postanówmy sobie odrodzić nasze metody pracy w roku 1980 i stwórzmy entuzjazm do harcerstwa.

Zacznijmy od prawa harcerskiego i postarajmy się, aby wszyscy w naszej drużynie znali, rozumieli i stosowali prawo harc.

Przypilnujmy, by każda zbiórka zastępu i drużyny była pracowicie i mądrze przygotowana i by przynosiła zadowolenie biorącym w niej udział.

Rady drużyn zastanowią się nad tym programem odrodzenia metody harcerskiej na poszczególne okresy, w zależności od oceny co wymaga gruntownej poprawy w pracy naszych zastępów i drużyn. Rady drużyn znają najlepiej własne warunki terenowe i wiedzą dokładnie co należy uleczyć.

A jeżeli opowiecie czytelnikom "Na Tropie" jak zabraliście się do tego dzieła, zachęćcie inne drużyny do szlachetnego współzawodnictwa.

Oczekujemy, że wszyscy wezmą udział w sztafecie "Na Tropie" i przysłań na adres redakcji krótkie meldunki od każdego zastępu i drużyny:

"Wyruszamy na start i chcemy osiągnąć następujące wyniki: (wylizyc co chcecie osiągnąć).

Sugerujemy następujący terminerz :

1. Rada drużyny dla oceny pracy odbędzie się w terminie do 6 stycznia 1980. Na radzie ustalimy hasła naszej rocznej pracy oraz terminarz do kiedy to wykonamy.
2. Styczeń-luty-marzec przeznaczymy na opanowanie prawa harcerskiego to znaczy wszyscy będą je znali i potrafią objaśnić. Przypilnujemy, by je wykonywali !!
3. W tym samym czasie będziemy przeprowadzać w z o r o w e zbiórki zastępów i drużyny i przypilnujemy, byśmy tak pracowali do obozu.
4. Każdy - każda w zastępie zdobędzie 1 - 2 sprawności oraz swój następny stopień harcerski.
5. W maju lub czerwcu urządzimy w naszym środowisku d z i e ũ h a r c e r s k i, by pokazać jak pracujemy.
6. Przygotujemy obóz własny lub z przyjazną drużyną.
7. Wszyscy w drużynie - zastępie czytają Na tropie, a na zbiórkach dyskutujemy artykuły tam ogłoszone.
8. Napiszemy do Na tropie o swej pracy i załączymy podpisane fotografie. Redakcja zwraca fotografie, jeżeli zaznaczymy.



C Z U W A J !

hm I. Pionka.



Zajęcia drużyny

Planujemy 20 zbiórek drużyny - po dwie na miesiąc od września do czerwca włącznie. Lipiec zostawiamy na "wykończenie" przygotowań do obozu.

Podczas zbiórek drużyny przewidujemy zawsze zajęcia z a s t e p a m i. Zbiórka drużyny potrwa minimum 2 godziny - czyli mamy do dyspozycji 40 godzin. Nie wiele to czasu, zatem każda minuta zbiórki powinna być wykorzystana celowo.

Co będzie tematem tych 40 godzin zajęć ?

1. I d e o l o g i a - religia, prawo, przyrzeczenie, służba Polsce
praca nad sobą/zobacz broszurę B. Pancewicza/
ogniska, kominki, gawędy.
2. W i e d z a o P o l s c e - dzienniczki niezbędne!
stałe mówienie po polsku, uczęszczanie do polskiej
szkoły, doskonalenie języka polskiego, własna lek-
tura - harcerze, harcerki wykażą się czytaniem Na tropie,
przeczytaniem polskiej powieści i tp. Potrafiają
z a d e k l a m o w a ć polski wiersz i tp.
Na zbiórkach urządzamy k o n k u r s y !
3. T e c h n i k a harcerska: wycieczki, gotowanie, czytanie mapy,
obozownictwo, gry polowe, pierwsza pomoc, sygnaliza-
cja, krajoznawstwo. Zastępowi: zobaczcie wymagania
na stopnie i uzupełnijcie sobie odpowiednio ten
dział. Te wszystkie zajęcia odbywają się możliwie
w polu i p r a k t y c z n i e - czyli każdy jest
zatrudniony - d z i a ł a a nie słuha wykładu!
4. S p r a w n o ś c i harcerskie - członkowie /-inię/
zastępu dobierają się grupkami zdobywającymi te same
sprawności i z a p r a w i a j a się pod okiem
"specja" albo samodzielnie przy pomocy podręczników.
5. G r y w ś w i e t l i c y - w p o l u - zobacz podręczniki Jasiń-
skiego czy Wyrobka : Gry terenowe, wybierz odpowiednie
dla swego zastępu. Nawet gra Kima okaże się po-
żyteczną w utrwalaniu polskich wyrazów !



Wprowadzeniem do gry będzie krótka instrukcja jak się robi szkie marszowy czy "na oko" np. sprawdzenie, czy wszyscy mają odpowiednie "pomocę" n.p. papier do szkiecowania na tekturce, ołówek, gumę do wycierania, kompas, mapy terenu i tp. zgodnie z tym co zapowiedziano, by przynieść.

6. S k Ź b a s p o ł e c z n a - rada drużyny zastanowi się co zaliczy do służby społecznej i rozdzieli zadania poszczególnym zastępom. Pomysłów szukajcie w swoich środowiskach i napiszcie o tym do Na tropie. Kierownik do m u p o l s k i e g o poinformuje was jakie ma potrzeby; a ile okazji do pomocy kierownikom szkoły polskiej? Tylko ich zapytajcie !
7. Z a r o b k o w a n i e : dobrze przygotowana s z o p k a , t u r o Ń , p a l e m k i i t p należą do powszechnie wypróbowanych źródeł dochodowych. Znajdźcie inne i pochwalcie się tym w Na tropie.
8. S z k o l e n i e z a s t ę p o w y c h i specjalistów.
Drużnowy z przybycznym zobacz kilka zbiórek zastępów i zorientuj się natychmiast w czym należy pomóc zastępowym. Rada drużyny pomyśli o tym, drużnowy zapewni sobie pomoc S z c z e p o w e g o i H u f c o w e - go i co miesiąca może przeprowadzić pożyteczną zbiórkę szkoleniową z zastępowych.
9. P r z y g o t o w a n i e o b o z u wakacyjnego drużyny.
Zacznijcie o tym myśleć już we wrześniu po wysłaniu raportu poobozowego, a przekonacie się jak rozwinięte są toki waszego myślenia i zobyczycie mnóstwo problemów, które trzeba będzie rozwiązać.
10. P o s z u k i w a n i e p r z y g o d y - wyprawy patroli, zastępów ze specjalnie określonym zadaniem drużnowego w związku z planowanymi gram i w okolicy, biwakami, wyprawą społeczną i tp. Próby harcerskie dostarczą pomysłów co obrać za temat przygody.

Drużnowy, zastępowy poświęci każdemu z tych 10 punktów osobną kartkę swego dzienniczka i zacznie ją wypełniać szcegółami. Po roku powstanie z tego " podręcznik " zbierający nasze pierwsze doświadczenia.

W s z y s t k i e g o n i e w y k o n a s z s a m - p o m y ś l !
hm I. Płonka





Podobóz hufca "Pomorze" - autorka artykułu w ówrodz. rzędzie
 pierwsza z prawej

Nas bieg na ochotniczkę

W tym roku byłam na pierwszym obozie harcerskim, który odbył się w Belvoir Castle posiadłości księcia Rutland. Miałyśmy zlot harceerek z całej Wielkiej Brytanii, w którym brały udział hufce: Bażtyk, Kaszuby, Mazowsze, Pomorze i Wawel. Zajmowałyśmy 4 namioty. Komenda mieściła się w jednym namiocie, a w trzech następnych mieszkały harcerki podzielone na 3 zastępy, po 6 harceerek w każdym. Musiałyśmy wszystko robić: drzewo zbierać, gotować jedzenie, kopać latryny, "ciągać" wodę od kranu do naszego obozu itd., ale każdego wieczora mogłyśmy odpoczywać przy ognisku.

Ja przygotowywałam się do stopnia ochotniczki i żeby być dopuszczoną do biegu, musiałam zdobyć sprawność baśniarki i miłośniczki ziemi ojczystej pierwszego stopnia.

bieg

Bieg na stopień był dość trudny, ale sobie radziłam, a ponieważ szłam jeszcze z dwoma harcerkami, ja pomagałam im, a one mnie. Otrzymałyśmy list, w którym było napisane dokąd mamy pójść. Po znakach doszłyśmy do druchny, która siedziała na polnej drodze i pytała nas o znaki harcerskie i wiadomości z historii Polski jak np.: kiedy był chrzest Polski? jak nazywał się pierwszy król Polski?, który król był ostatnim z Piastów?.

Gdy skończyłyśmy odpowiadać, usłyszałyśmy krzyk: "ratunku!" Pobiegłyśmy do lasu i tam znalazłyśmy harcerkę przebraną za



Sztandarowi cześć!

Bóg to stworzył i to jest grzech tak niszczyć. Zaczęłam pytać kim jest Bóg i o tradycje Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Odpowiadałyśmy chętnie, ale niestety musiałśmy iść dalej.

Doszłyśmy do żaki, gdzie zobaczyłyśmy flagi i stamtąd musiałśmy Morseem zaszyfrować S.C.S. Czasu już miałyśmy mało, pobiegłyśmy szybko po znakach na miejsce, gdzie zbudowałyśmy ognisko i zapaliliśmy je jedną zapażką. Następnie po żółtych wstążkach doszłyśmy na pagórek, na którym stał rycerz. Powiedziałyśmy mu co nam poleciła księżniczka. Polecił, aby mu powiedzieć prawo i przyrzeczenie harcerskie. Po tym kazał nam iść prosto aż do dużego drzewa, gdzie znajdziemy znaki i robić dalej. Po nich doszłyśmy do obozu, gdzie znalazłyśmy bibułę i list, w którym było napisane, żeby zrobić coś, co rozweseli dziecko. Zrobiliśmy zabaweczkę i położyliśmy w namiocie komendy.

Bieg nam wszystkim zaliczono. Poszłyśmy spać do namiotu bardzo zmęczone, ale zadowolone. Raptem ktoś krzyknął: "pobudka, alarm mundurowy!". Szybko włożyłyśmy mundury, wzięłyśmy latarki i zobaczyłyśmy, że jest pierwsza godzina w nocy. Zawołano sześć z nas, które zasłużyły na krzyż harcerski. Bez latarek poszłyśmy na wzgórze. Tam paliło się ognisko. Była cisza. Złożyłyśmy przyrzeczenie i otrzymałyśmy krzyże harcerskie.

och, Hania Tatarek - 12 lat..

GROMADO! CZUJ!

Cykł powstania

Kontynuując naszą serię pogadanek na temat polskich powstań narodowych, gawędzić dzisiaj będziemy na temat dramatycznych wydarzeń w 1863 r.

Powstanie styczniowe

Polacy nigdy nie pogodzili się z rozbiorami Ojczyzny przez wrogich sąsiadów. Marzeniem narodu było zrzucenie kajdan niewoli. W tym celu młodzież organizowała się w tajne związki, w których przygotowywała się do walki zbrojnej z najeźdźcami. Po upadku powstania listopadowego podziemny Komitet Centralny Narodowy zaczął przygotowania do nowego czynu. Zbierano fundusze zarówno w Polsce jak i zagranicą, funkcjonowała konspiracyjna poczta, wychodził dziennik przynoszący zarządzenia KCN itd.

branka

Wydarzeniem, które przyspieszyło wybuch powstania styczniowego, była tak zwana "branka". W nocy z 14 na 15 stycznia 1863 wojsko rosyjskie siłą zaczęło zabierać z domów tysiące polskich młodych ludzi, żeby ich wcielić do armii carskiej. W odpowiedzi na ten gwałt naród polski porwał za broń. Powstanie wybuchło w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. i wkrótce objęło cały kraj. Bez pomocy zzewnątrz, pozostawiony własnym siłom ten bohaterowski zryw skończył się jednak tragicznie po wielu miesiącach krwawych walk. Moskale mścili się na naszym narodzie w okrutny sposób. Maskrowali ludność, niszczyli wsie i miasta. Tysiącami wywozili ludzi na Sybir. Najkrwawszym z tych rosyjskich oprawców był gen. Murawiew, zwany "wieszatелеm".

bohaterowie powstania

Nasi rodzice i dziadkowie pamiętali opowiadania o heroicznych wyczynach powstańców. Wielu z nas, to jest ze starszego pokolenia, pamięta nawet sędziwych starszków, których otaczał powszechny szacunek. Byli to weterani powstania styczniowego, którzy doczekali wyzwolenia Polski. Dzieje tysięcy bezimiennych bohaterów nigdy nie zostały zapisane i przepadły bez pamięci. Historia tych czasów przekazała nam wszakże nazwiska przywódców powstania styczniowego i o niektórych z nich teraz

trochę opowiem.

Manin Borelowski



Już jako 16-to letni chłopiec przeniósł broń dla powstańców. Potem odznaczył się jako doskonały organizator i dowódca oddziałów powstańczych, które bardzo dawały się we znaki Moskalom. Stoczył z nimi 24 zwycięskie potyczki. Doszedł do stopnia pułkownika. Rząd Narodowy mianował go naczelnikiem powstania na województwa podlaskie i lubelskie. Zginął w bitwie pod wsią Batorze.

ks. St. Brzóska

Dowodził nieustraszenie partią powstańczą na Podlasiu. Zawsze pierwszy rzucał się do ataku, pociągając swym męstwem innych. Jego żołnierze pochodzili przeważnie z włościan. Tworzyli oddziały konny. Po upadku powstania nie poddali się i walczyli do wiosny 1865, kiedy Moskale schwytali księdza Brzóskego i skazali go na śmierć. Ks. Brzóska świecił dobrym przykładem na polu walki, zaś w okresach spokoju opiekował się swymi żołnierzami najlepiej jak mógł: opatrywał ich rany, udzielał im świętych sakramentów itd.

ks. Antoni Mackiewicz

Inny ksiądz, Antoni Mackiewicz, zorganizował oddziały, z którym walczył pod dowództwem Z. Sierakowskiego. Kontynuował walkę po śmierci swego naczelnika. W końcu dostał się do niewoli moskiewskiej i zginął na szubienicy w grudniu 1863.

Manian Langiewicz

Prowadził walki powstańcze w Ziemi Sandomierskiej. Żołnierzy swoich ćwiczył w obozie pod Goszczą. Jego oddziały odznaczały się wielką dyscypliną i walecznością. W kilku utarczkach pobity one znacznie od siebie większe siły rosyjskie. Najwięcej podziwu u ludności budziła jazda ubrana w białe krakowskie sukmany.

Ludwik Narbutt

Był jednym z najsłynniejszych partyzantów na Litwie. O jego wyczynach opowiadano sobie bohaterские historie. Stał się legenda jeszcze za życia. Zginął na polu walki.



Obóz hufca "Warta" /Chicago/ w Wisconsin.
 Sztandarowi cześć!
 Raduje się serce...
 A kucharz biedny...
 Komenda radzi...
 Raport poranny,
 "Zmywanie głowy".

- 10 -



Złot w Vancouver 14 - 30 lipca 1979.
 Uczestnicy zlotu,
 Harcerki przeważają,
 Nad jeziorem Alouette,
 Przed zlotem w Vancouver,
 Idziemy na Golden Ears /5598 st/
 przygotowanie do ogniska.

- 11 -

Edmund Różycki

Utworzył sławny pułk jazdy powstańczej, który walczył na Wołyniu. Syn powstańca listopadowego, podobnie jak Ż. Sierakowski, ukończył w Rosji akademię wojskową. Na wieść o wybuchu powstania wystąpił z armii rosyjskiej i zaczął organizować walkę partyzancką. Miał w niej wielkie sukcesy i ani razu nie przegrał starcia z wrogiem. Po upadku powstania opuścił Polskę i resztę życia spędził we Francji.

Zygmunt Sierakowski

Zabrany został siłą do armii rosyjskiej, gdzie dzięki swoim zdolnościom doszedł do wysokiego stanowiska. Gdy wybuchło powstanie styczniowe, objął dowództwo oddziałów na Litwie. Został ranny w jednej z potyczek. Opiekowano się nim w pewnym dworze szlacheckim. Tam go znaleźli Moskale. Skazany na śmierć, zginął na szubienicy.

Romuald Traugutt

Najbardziej znany z przywódców powstania styczniowego, miał długą karierę wojskową w armii rosyjskiej. Kiedy w jego ręce przeszło kierowanie powstaniem, postawił sobie za zadanie przeorganizować oddziały partyzanckie w jednolitą narodową siłę zbrojną i to realizował. W kwietniu 1864 r. aresztowała go rosyjska policja. Spędził w ciężkim więzieniu wiele miesięcy. Moskale poddawali go strasznym torturom, ale Traugutt nie wydał ani jednej tajemnicy, biorąc winę wyłącznie na siebie. Został skazany na śmierć przez powieszenie. Wraz z nim powieszono czterech jego towarzyszy: Jana Jaziorańskiego, Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyskiego i Romana Żulińskiego.

pomoc narodu

Ludność polska, litewska i ruska z wielką sympatią odnosiła się do powstańców i udzielała im wszelkiej pomocy. Pieniądza kobiety dokonywały wiele w tej dziedzinie. Zbierano więc pieniądze i kosztowności oraz popierano pożyczki narodowe. Szyto bieleziny i odzież, zwłaszcza ciepłą na zimą. Robiono opatrunki i bandaże. Opiekowano się rannymi i chorymi powstańcami. Wędzono mięsiva, pieczono chleb i dostarczano żywność. Wiele osób działało jako kurierzy, przewożąc depesze i pocztę powstańczą.

bron - mundury

Były one różnego rodzaju. Powstańcy ubierali się jak mogli i nie będąc oddziałami regularnego wojska, nie nosili jednolitego munduru. Wyjątkiem były partie powstańców jak oddziały



noszące krakowski strój. Często natomiast powstańcy przykrywali głowy konfederatkami. Były to czapki o czterech rogach, zrobione z sukna i obszyte futerkiem barankowym.

Broń także była różnej jakości i gatunku. Wychodząc do partyzantki, powstańcy uzbrajali się w cokolwiek tylko zdołali znaleźć po domach. Mogły to więc być przeróżne szable, strzelby, pistolety, piki itd. Do pospolitej broni zwłaszcza wśród włościan należały kosy przekute na sztorc, jakich używali kosynierzy Kościuszki.

Obzędry

Obzędry są nieodzowną częścią każdego cyklu. Wpływają one z treści legend i opowiadań, będących istotą gawęd wodza. Podsumam kilka pomysłów:

Odezwa

Ogłaszając wybuch powstania styczniowego, Komitet Centralny Narodowy wydał odezwę do narodu, która kończyła się słowami: "... do broni więc, narodzie Polski, Litwy i Rusi, do broni!"

Podobną odezwę możemy zacząć cykl Powstańca. Możemy odczytać ją na pierwszej zbiórce cyklu, albo też rozdać odezwę i ogłosić mobilizację w postaci wici, t.zn. przez pismo najlepiej szyfrowe.

szyfr

Dla powstańców jest nieodzowną częścią konspiracji szyfr i bez niego cykl powstańca trudno jest sobie wyobrazić. Przykłady tajemniczego pisma znaleźć możemy w "Księżce Wodza Zuchów" A. Kamińskiego.

nazwy

Na czas trwania cyklu gromada przybiera odpowiednią nazwę. Gromada może nazywać się "partia", jak oddział powstańców, z dodaniem nazwiska jakiegoś bohatera narodowego, na przykład: partia Księdza Brzóska, Zygmunta Sierakowskiego, Mariana Langiewicza, Romualda Traugutta itd. Szóstki nazwiemy: Polska, Litwa, Ruś, Ziemia Sandomierska, Kujawy, Wołyń itd.

Wódz stanie się naczelnikiem lub pułkownikiem, szóstkowie - porucznikami, zuchy - partyzantami czy strzelcami. Każdy zuch powinien też mieć pseudonim, bo tak jest w konspiracji.

pieczętki - odznaki

Na innej pieczęci wryte były herby Polski, Litwy i Rusi, t. j. Orzeł, Pogoń i Sw. Michał.

Ludność polska masowo nosiła broszki z napisem: "Boże zbaw Polskę". Rząd Narodowy wręczał ludziom, którzy złożyli ofiarę na rzecz powstania pierścionki z monogramami i datą. Te rzeczy z powodzeniem można wprowadzić do cyklu.

musztra

Regularna musztra przypominać będzie zuchom o dyscyplinie, jaka panowała wśród powstańców. Zmiana szyków, marsze, meldowanie się, podzrowienia i ukłony powstańcze, natchmiastowe wykonywanie rozkazów itd. pomogą wprowadzić na zbójkach pół-wojskową dyscyplinę.

Zbiórki zaczynać i zamykać można wciąganiem na maszt i opuszczaniem flagi narodowej, składaniem raportów, odmawianiem modlitwy, pochYLENIEM sztandarów powstańczych itd.

Na początku cyklu zuchy- powstańcy mogą złożyć przysięgę na sztandar, krucyfik lub ryngraf.

Nie zapomnijcie także, że powstańcy mieli jazdę. Trochę więc musztry "konnej" nie zawadzi.

Ciekawy przykład wydawania rozkazów przy pomocy ruchów podaje A. Kamiński w "Książce Wodza Zuchów".

zajęcia

A. Grottger był znanym polskim malarzem, który żył we Lwowie. Namalował on kilka serii obrazów ilustrujących epizody z historii Polski, m. inn. cykle p. t.: Polonia, Lituania, Wojna, Warszawa I, Warszawa II. Postarajcie się o album jego prac. Pomogą wam one łatwiej wyobrazić sobie, jak wyglądała wtedy walka o wolność Polski.

firma powstańcza

Wchodził dziennik Rządu Tymczasowego, w którym zamieszczane były zarządzenia. Ukazywało się także wiele innych tajnych wydawnictw jak: Kosynier, Partyzant, Dzwonek i inne.

Zuchy- powstańcy także mogą sobie redagować gazetkę n.p.

ścienną, opisującą ich przygody cyklowe.

pożta

podziemna dobrze była zorganizowana. Spróbujmy ją naśladować.

piennoza pomocy

Gdzie toczą się walki, tam są ofiary. Powinniśmy więc nauczyć się udzielać pierwszej pomocy, jak opiekować się rannymi i chorymi itd.

majsterkowanie

Z tego co powyżej napisałem, może wódz wyłuskać dużo sugestii dotyczących rodzaju majsterkowania, które nam się przyda w czasie omawianego cyklu. Przydatne więc nam będą takie przedmioty: konfederetki, sztandar, pieczętki, broszki, pierścienie, pistolety, piki, kosy, szable, konie itp.

hm.J. Hebda.

Modlitwa polna

Szelestem liści szepce nam las,
że gdzieś się zaczął, czyha na nas wróg,
Lecz jedno to wiemy, że jest nad nami Bóg.
Wiemy, że On ochroni dzisiaj nas !
A jeśli śmierć gotuje nam las.
Swe życie za brata odda w boju brat.
Nas żywcem nie weźmie moskiewski kat !
Bez woli Twej nie spadnie z głowy wios.
Za wolność, za szczęście ojców, matek, żon,
Walczymy zebrani z różnych Polski stron.

Boże ! Któż nam pomoże
Walki tej dla Polski zebrać plon ?

Choć plon ten zbierzemy może już nie my,
Gdy staną się jawą o wolności sny !

Boże ! Któż nam pomoże w walce tej,
Gdy nie pomożesz Ty ! ?

J. Czarniecki
Walery Jastrzębiec





W styczniu roku 1979 dh Naczelnik Harcerzy hm J. Bernasiński odwiedził środowiska harcerskie w Australii i był na zlocie. Przewodniczącym Zarządu Okręgu i Kmentantem Chorągwi Harcerzy jest obecnie hm Z. Drzymulski /na zdjęciu prawy u góry widoczni dh Naczelnik, dh hm Z. Drzymulski i dh hm H. Ostrowski./

Spis treści na Tropie za rok 1979

1979

Ideologia

Katechizm Polaka na obczyźnie	6-9/I	Niez. Koło Dziennikarzy
Dzień Myśli Braterskiej	2/II	hm. W. Spżawska
Co mówią uczeni o paleniu	19/III	uczeni
Stosowanie prawa harcerskiego	2-3/VII-VIII	hm. J. Bernasiński
Źoznajemy prawa harcerskie	2-4/X	hm. I. Płonka
Komentarz przyrzeczenia i prawa	2-9/XI	hm. I. Płonka
Odrodzić nasze metody	2-3/XII	hm. I. Płonka

Wiersze

PAMIĘTAJ

ŻE KAŻDY, KTO
CZYTA, NA TROPIE
POWINEN ZAPŁACIĆ
PRENUMERATĘ!



Ta co nie zginęła	5/X	Edward Szoński
Leguny w niebie	16/XI	piosnka legionowa
"Sobierajsia s wieszczami"	3/II	N.N.



Historia Polski

900-lecie męczeństwa St. Szczepanowskiego	2-6/IV-V	hm. I. Płonka
Pielgrzymka 900-lecia	7-12/VII-VIII	hm. I. Płonka
1919 rok - pierwsze mies. wolności	4-5/IX	hm. I. Płonka
Polski listopad	10-11/XI	hm. I. Płonka

Historia Harcerstwa

Smierć A. Małkowskiego	10-11/I	hm. A. Kamiński
Olga Małkowska	2-5/III	hm. A. Kamiński
Raz harcerką-całe życie harcerką	6-9/III	hm. I. Płonka
Telekinetyczna siła wzroku	10-12/III	dr. A. Bursa
Historia harcerstwa 1917 r.	6-7/II i IX	hm. I. Płonka
hm. Danuta Sadlińska nie żyje	19/VI.	Obwód Chicago

Metodyka

Rozumiem co śpiewam	4-5/III	hm. M. K. Wariwoda
Zastęp na obozie	2-5/VI	hm. J. Sporny
Nasz obóz	4-6/VII-VIII	hm. I. Płonka
Zajęcia drużyny	4-5/XII	hm. I. Płonka



Spiący rycerze
Zajęcia zimowe
kurs ABC zuchmistrzów
Zajęcia przyrodnicze
Zwierzęta w legendach
Cykl powstańca



15/I
8-9/II
10-12/II
7-10/IV-V
12-15/VII-VIII
12-15/XI, 8, 9, 12-15/XII

hm. J. Hebda
hm. I. Lewicka
phm. T. Ciecierska
hm. J. Hebda
hm. J. Hebda
hm. J. Hebda

Kącki zastępowych

Robimy sprzęt
Młodzik w 12-tu zbiorcach
Wywiadowca w 2₁-ech zbiorcach
Wywiadowca w 2₂-ech zbiorcach
System zastępowy w 12-tu punktach
Na ścieżkach polnych W. Brytanii
Gry językowe
Ochotnicza w 12-tu zbiorcach
Opis biegu na ochotniczkę



13-14/II
13-18/III
11-17/IV-V
10-15/VI
9/VI
6-8/VI
8-9/X
6-7/X
6-7/XII

hm. B. Panciewicz
hm. I. Płonka
hm. I. Płonka
hm. I. Płonka
hm. I. Płonka
hm. J. Hebda
hm. J. Hebda
Hm. M. K. Wariwoda
och. H. Tatarek

Wędrownicy

Program wędrowników
Wędrownikom pod rozważę



18-19/IV-V
8-9/IX

hm. B. Panciewicz
hm. B. Panciewicz

na Tropie podróży od 1.1.1980.

Spis treści za 1957 r.
" " 1956 r.
" " 1955 r.
" " 1954 r.
" " 1979 r.

17-19/I
17-19/II
17-19/X
17-19/XI
17-19/XII

redakcja
"
"
"
"

Kronika Harcerska



Urodziny, których nie zapomnę
Obóz hufca "Kresy"
Obóz hufca "Wilno"
Obóz "Błękitnej Trójki"
Drużyna w Los Angeles
Orlęta Lwowskie z Argentyny
Złot w Vancouver
Gratulujemy Ks. Kardynałowi
Złot harcerek w W. Brytanii
Złaz wędrowników "Rody las"

2-5/I
16/I
15/II
16/II
16-18/VI
16-17/VII-VIII
18-19/VII-VIII
2/X
3 i 10-11/IX
12-15/IX

hm. Z. Szydło
P. Skorupka
J. Woźnoniecki
L. Engel
F. Kurnik
St. Rafalik
hm. M. Różewicz
redakcja
hm. Z. Słowikowski
"Morski"

Kronika Harcerska

za rok 1979.

Biwak hufca "Warszawa" 15-16/IX phm. M. Nalewajko
Złaz skautów etnicznych w Australii 17-19/IX B. Kamusińska
Akcja wakacyjna hufca "Warta" 10-14/X P. B.
Złot w Vancouver 15-16/X hm. M. Różewicz
Kronika fot. obozu hufca "Warta" 10/XII kronikarz
Kronika fot. zlotu Vancouver 11/XII

W numerze 10/1979 podany spis treści powinien mieć napis

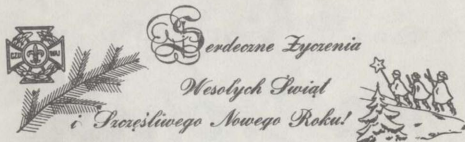
Spis treści B a d ż G o t ó w za rok 1955 a nie jak mylnie się "wydarzyło" Na tropie rok 1973. Poprawcie.

nasza okładka



przedstawia kolumnę harcerską / 450 osób maszerującą do klubu Orła Białego na Balham / Londyn / w dniu 7.X. 1979 na specjalne spotkanie z J.E. Kardynałem Rubinem, z okazji mianowania kardynałem. Na czele kolumny maszerują / od lewej Naczelnik Harcerzy hm J. Bernasiński, Komendantka Chorągwi W. Brytanii hm B. Zdanowicz i Komendant Chorągwi W. Brytanii hm Cz. Fukacz. Strona ost. Zakończenie kominka na przemówieniach kardynała W. Rubina i Przew. ZHP hm R. Kaczorowski.

phot. phm J. Świętochowski



na Tropie podróży od 1.1.1980.

z powodu zwiększenia kosztów papieru, filmów, druku i opłat pocztowych roczna prenumerata od 1 stycznia 1980 wynosić będzie :

w Wielkiej Brytanii £ 2,50,
w Australii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych 6 dolarów
we Francji 20 franków





Gratulujemy J.E.Kardynałowi Rubinowi.



Rok XXXII.
Numer 12.

Grudzień.
1979.

Miesięcznik młodzieży harcerskiej wydaje Naczelnictwo Z.H.P. poza granicami Kraju.

Redaktor od 1953 r. - hm Ignacy PŁONKA, 30 Anson Rd., London NW2 3UU, England.
Zespół redakcyjny: hm J. Hebda, phm M. Naleważko, hm J. Nedyj, hm B. Pancewicz,
hm W. Spławski, phm A. Świętochowski, hm Z. Szydło, hm M. K. Wariwoda, hm W. Wenzel.

Adresy:

Redakcja - "Na tropie" - 30 Anson Rd., London NW2 3UU, England.
Administracja - "Na tropie", 47 Rutland Gate, London SW7 1FB, England.
W. Brytania - hm L. Kliszewicz, 7 Bridgford Rd., West Bridgford, Nottingham NG2 6AN.
Ameryka - dz. h. T. Terpin, 6961 W. Belmont Ave., CHICAGO 60634, USA.
Australia - phm St. Janus, 31 St. Hubert Rd., 8ast Ivanhoe, Victoria 3079, Australia
Francja - hm L. Kosmala, 4 rue Begin, 57000 METZ, France.
Kanada - hm B. Babrzyoz, Kaszuby RR2, P.O. Barrys Bay, Ontario K0J-1B0, Canada.

Warunki prenumeraty - roczna: W. Brytania £ 2.50; Francja 20 franków;
St. Zjednoczone, Australia, Kanada po 6 dolarów. Nr. pojed. 25p, 2franki, 60 centów.
Przekazy pocztowe wypełniać: "Na tropie", Polish Boy Scouts and Girl Guides Assn.

Inches

Centimetres

Colour Chart #13

DANES
PICTA
COM

Blue

Cyan

Green

Yellow

Red

Magenta

White

3/Color

Black